

ROCZNIK

RYMANOWA ZDROJU



STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ RYMANOWA ZDROJU

2000
TOM V

FOT-ART'94

Zygmunt Pelczar

JAK DAWNIEJ W RYMANOWIE ZDROJU BYWAŁO

„Historia to dziś, tylko cokolwiek dalej“ stwierdził jeden z wybitnych polskich romantyków.

Studiowanie dokumentów przeszłości, w tym przewodników może być pożyteczne nie tylko ze względu na historię tam zawartą, ale także na informacje praktyczne. Przecież regionalizm historyczny jest dzisiaj bardzo ważnym elementem w kształtowaniu tożsamości narodowej mieszkańców małych ojczyzn.

Spośród wielu wydanych materiałów informacyjnych, których doczekał się Rymanów Zdrój, chciałbym szanownym czytelnikom, w tym wydaniu rocznika rymanowskiego, przypomnieć przewodnik, który ukazał się w okresie międzywojennym.

Może poniższa publikacja nie miałaby sensu i potrzeby powtarzania za ówczesnym informatorem o właściwościach leczniczych rymanowskich źródeł mineralnych, bo pozostają one bez zmian. Przewodnik ten jednak, ze względu na przekazanie bardzo szczegółowo, co oferuje ówczesny Zdrój stanowi ciekawe studium o tamtych latach i czasach. Dlatego warto go przypomnieć.

Przenieśmy, więc wolę naszej wyobraźni w lata 20. i 30. ubiegłego wieku i spróbujmy odtworzyć wygląd ówczesnego Zdroju, i klimat panujący wówczas w Rymanowie Zdroju.

Mam przed sobą wydany w latach 20. „Ilustrowany informator przewodnik Rymanowa Zdroju i okolicy“. Z pierwszych stron przewodnika dowiadujemy się o położeniu i klimacie. Czytamy więc „Zdrojowisko rymanowskie położone jest w powiecie sanockim w województwie lwowskim. To Zakład Zdrojowo-Kąpielowy własność Jana hr. Potockiego“. Już na str. 2 znajduje się pierwsza duża reklama o następującej treści:

„R. Zdrój Zdrojowisko jodo-bromowe.
Trzy źródła Tytus, Klaudia, Celestyna,
Szczaw Słono – alkalicznych jodobromowych.
Leczenie: picie wód mineralnych.
Kąpielami:
solankowo – jodobromowymi,
solankowo – kwasowęglowymi,
borowinami.

Nowoczesne inhalatorium – wskazane w szerokiej skali schorzeń u dzieci i starych. Wille i pensjonaty z komfortem. Restauracje – różne atrakcje. Własna linia autobusowa – Autocar turystyczny. Szczegółowych informacji udziela Zarząd Zdrojowy w Rymanowie Zdroju. Sezon od 1 maja do 30 września“.

Na kolejnej stronie tego opracowanego w twarde okładki przewodnika czytamy:

„Zakład Zdrojowo – Kąpielowy posiada gmach kąpielowy o 75-ciu przestronnych, znakomicie wentylowanych kabinach, ogrzewanych centralnie i urządzonych z nowoczesnym komfortem.

W zdrojowisku ordynuje kilku lekarzy:

Dr Jan Dankiewicz – lekarz zakładowy,

Dr H. Przesmycka – choroby dziecięce,

Dr Jan Woytkowski – choroby wewnętrzne“.

W innym miejscu przewodnik podaje informacje nt. ogólnych wskazań leczniczych. Dowiadujemy się, że w Zdroju rymanowskim leczone są następujące schorzenia: przewlekłe nieżyty dróg oddechowych i przewodu pokarmowego, reumatyzm stawowy i mięśniowy

Ponadto w urzędzeniu zakładu potencjalny kuracjusz otrzymuje informację, że:

„Zakład przeszedł wszelkie udogodnienia, z komfortem urządzone łaźienki, wygodne pomieszkania, kuchnię zdrojową – dobrą i zdrową, liczne spacerki, muzykę zdrojową, urząd pocztowo-telegraficzny i telefoniczny, sklepy, rzeźnię, piekarnię, plac targowy gdzie z łatwością zaopatrzyć się można w nabiał, jarzyny, jagody i owoce“.

Swoją restaurację reklamuje Maria Błogowska, która wydaje śniadania, obiady, kolacje za jedyne 3,50 zł dziennie (sic!).

Oprócz innych atrakcji przewodnik wymienia:

„W domu zdrojowym znajduje się pierwszorzędną restauracją bar, dancing, sala teatralna, wypożyczalnia książek i czytelnia. Są organizowane gościnne występy zespołów teatralnych, seanse kina dźwiękowego. W głównym sezonie przygrywa dwa razy dziennie orkiestra zdrojowa, poza tym muzyka z płyt z radia przez głośniki. Czynny jest kort tenisowy.

Kiosk Marcelego Nadziakiewicza vis a vis Domu zdrojowego poleca rzeźby zakopiańskie, szkło, dro-

biażgi pamiątkowe, biżuterię francuską i wszelki wybór pięknych pamiątek“.

Jakby jeszcze było mało troski o gości, Rymanów Zdrój informuje, że „są organizowane piesze wycieczki w okoliczne lasy, do malowniczych wiosek, które zachowały piękny folklor, na szczyty gór, do pobliskiego Iwonicza. Pomiędzy dworcem kolejowym we Wróbliku a Zdrojowiskiem kursują w sezonie autobusy zakładowe, które przewożą podróżnych z ich ręcznym bagażem w ciągu 15 min. za drobną opłatą. Są też organizowane wycieczki do Iwonicza Zdroju, puszczy Jana z Dukli, do Krosna, M. Piastowego, zamku w Odrzykoniu, Sanoka, Zagórza i Leska“.

Hej, łażą się w oku kręci. Gdzie te czasy? Ileż oni mieli pomysłów Ci nasi przodkowie. Jak oni to robili, że nie bankrutowali, nie zwalniali z pracy!

Dziś tzw. „dobry“ pracownik k – o proponuje kilka wycieczek, trochę „zacytanych“ książek, tradycyjny wieczorek zapoznawczy i pożegnalny i ewentualnie świetlicę z „muzyką mechaniczną“.

Niestety schemat się powtarza w wielu miejscowościach uzdrowiskowych.

Nic więc dziwnego, że dyrekcje obiektów sanatoryjnych prześcigają się w wymyślaniu zaostreżeń – do usunięcia włącznie tych spośród kuracjuszy, którzy leczą się zbyt intensywnie, nie wodą zdrojową a „wodą rozumną“. W dodatku jakby na przekór dyrekcji i lekarzy – w centrum uzdrowiska prowadzi się sprzedaż alkoholu. To tak jakby gorsi byli od naszych dziadów tych z lat 1925, 1930 i nic innego nie umieli zaferować kuracjuszom.

Na str. 10 i 11 oglądamy kolejne reklamy pensjonatów:

„Pierwszorzędny Pensjonat Krystyna“
pod zarządem Felicji Morawskiej
poleca pokoje z pełnym komfortem,
woda bieżąca ciepła i zimna,
łazienka, piece, garaże, kuchnia dietetyczna.
Telefon Nr 9“.

„Pensjonat Teresa“
położony w centrum Zakładu
pod zarządem Aliny Budziszewskiej
poleca pokoje słoneczne wraz z utrzymaniem.
Informacje wysłała się na żądanie“.

„Willa Biały Orzeł“
pod zarządem Marii Lekczyńskiej
poleca pokoje po cenach przystępnych“.

Jest też w przewodniku krótka wzmianka o założycielach uzdrowiska o Stanisławie hr. Potockim i jego żonie Annie z Działyńskich, oraz informacja o odkryciu w 1876 r. źródeł mineralnych.

Autor zaznaczył, że twórcy Zdroju nad osobiste korzyści przenosili dobro ogółu. Oto najpiękniejsze partie Zdroju oddali na rzecz dzieci. Powstała wów-

czas w Zdroju pierwsza Kolonia Lecznicza. W roku 1914 Rymanów Zdrój, wiedziony głębokim patriotyzmem właściciela gościł Wschodnie Legiony. Wojska rosyjskie za gościnę udzieloną Legionom doszczętnie zniszczyły i spaliły Zdrojowisko tak, że długo po wojnie nie mogło podźwignąć się z ruiny.

Kolejnym właścicielem Zdroju był Jan hr. Potocki. Był dobrym gospodarzem. Dołożył wszelkich starań aby zdrojowisko odbudować (po I wojnie świat.). I dzieła dokonał. Omawiany przewodnik zapisał:

„Chłubi się dzisiaj Rymanów Zdrój nowoczesnymi urządzeniami, pięknymi willami z pełnym komfortem, czystością idealną, pięknym otoczeniem, wspinałym majestatem przyrody. A gdy do tego dodamy serdeczność gospodarza, jego gościnność, czuwanie nad polskością Zdroju, śmiało stwierdzić musimy, że w Rymanowie Zdroju czuje się kuracusz jak u siebie w domu, a ojczyzna jego Polska, zda mu się taka piękna i taka kochana. Nic też dziwnego, że w atmosferze takiej kuracusz szybko nabiera sił i pokrzepiony wraca do pracy“.

Na następnych kartach „Przewodnika“ czytamy: „Rymanów Zdrój rozwija się stale. Już obecnie może wygodnie pomieścić 4000 osób. A w niedalekiej przyszłości pomieści dwukrotnie tyle“.

Kolejne strony „Ilustrowanego informatora przewodnika“ przenoszą nas w okolice Zdrojowiska. Można przeczytać szereg informacji o Rymanowie mieście, Iwoniczu Zdroju, Krośnie, Odrzykoniu, Korczyniu, M. Piastowym, Dukli, Żmigrodzie, Bóbrce i Sanoku.

„Ilustrowany informator przewodnik Rymanowa Zdroju i okolicy“ jest dzisiaj dokumentem. Fascynuje nas swoją osobliwą opowieścią o Rymanowie Zdroju sprzed ponad 80 laty. Dzięki pracy i staraniom, wielu pokoleniom teren nad Taborem został udostępniony dla turystyki i wypoczynku.

Dzisiaj służy wszystkim, pomnaża swoją infrastrukturę, zabezpiecza wszystkie nieocenione elementy, które przypominają nam niepowtarzalny klimat ówczesnego uzdrowiska. Sięgnijmy w wolnych chwilach po ów dokument i przenieśmy się do „tamtego Zdroju“. Naprawdę warto.



Willa „Krakus“ (koniec XIX w.). Fot. Jerzy Wygoda